

Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła nową ustawę językową

Tadeusz A. Olszański

3 lipca Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła ustawę o zasadach polityki językowej państwa zapewniającą „językom regionalnym i mniejszości narodowych” rolę równoległego języka urzędowania władz publicznych i samorządowych w tych regionach, w których co najmniej 10% mieszkańców wyrazi taką wolę w formie petycji. Dokument wejdzie w życie po podpisaniu przez prezydenta, czego należy oczekiwać przed październikowymi wyborami parlamentarnymi. Ustawę uchwalono w bardzo szybkim tempie i z pogwałceniem regulaminu parlamentu, a rzeczywista liczba głosujących była niższa od wymaganej większości, co najprawdopodobniej stanie się powodem jej zaskarżenia do Sądu Konstytucyjnego. Opozycja zapowiedziała bojkot obrad parlamentu, a 4 lipca jego przewodniczący, Wołodymyr Łytwyn, w proteście podał się do dymisji.

Komentarz

- Najważniejszą konsekwencją uchwalenia ustawy jest możliwość nadawania językowi rosyjskiemu prawa równoległego języka urzędowania w większości regionów Ukrainy. W praktyce może to skutkować wyparciem języka ukraińskiego z życia publicznego w znacznej części kraju. Z innych grup etnicznych z ustawy skorzystają Węgrzy w obwodzie zakarpackim, Rumuni w czerniowieckim i Tatarzy Krymscy na Krymie. Dla pozostałych, mniej licznych mniejszości Ukrainy (w tym m.in. Polaków) ustawa nie ma znaczenia. Przewidziane przez ustawę procedury są skomplikowane, a jej tekst zawiera sprzeczności, w związku z czym możliwa jest jej nowelizacja jeszcze przed wejściem w życie (być może podczas ewentualnej nadzwyczajnej sesji parlamentu lipcu lub sierpniu).

- Nieoczekiwane uchwalenie ustawy jest sukcesem Partii Regionów i zwiększa szanse jej zwycięstwa w wyborach parlamentarnych. Partia ta będzie bowiem mogła przedstawiać się jako ugrupowanie dotrzymujące słowa, a wprowadzenie nowego prawa językowego pokazywać jako przejaw troski o obywateli. Zważywszy pozytywny stosunek większości społeczeństwa do przyznania językowi rosyjskiemu większych praw, można przypuszczać, że dla znacznej jego części problemy socjalne zejdą na dalszy plan, co może przełożyć się na wyższą frekwencję wyborczą i wzrost poparcia dla Partii Regionów. Tym samym ustawa językowa ma służyć jako instrument przedwyborczej mobilizacji znacznej części społeczeństwa ukraińskiego w interesie partii rządzącej.

- Uchwalenie ustawy zmusza główne siły opozycyjne do koncentracji w kampanii wyborczej na walce o status języka ukraińskiego i innych kwestiach symbolicznych, aby utrzymać kluczowy dla nich elektorat obwodów zachodnich. Jednocześnie utrudni to opozycji poszukiwanie poparcia wyborców ze wschodu i południa, niezadowolonych z polityki obecnego rządu.

- Reakcja głównych sił opozycji na uchwalenie ustawy językowej jest jednak zaskakująco słaba, zwłaszcza wobec wcześniejszych zapowiedzi, że nie dopuszczą one do jej uchwalenia. Może to zmniejszyć poparcie dla nich w środowiskach nacjonalistycznych i zwiększyć poparcie dla radykalnej partii Swoboda, najpewniej umożliwiając jej wejście do parlamentu. Takie rozbitcie elektoratu opozycji także jest sukcesem Partii Regionów.

Szerzej na temat ustawy i „kwestii językowej” na Ukrainie zob. [Prace OSW 40 „Problem językowy na Ukrainie. Próba nowego spojrzenia”](#).